

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/120896,28-lat-temu-wycofala-sie-z-Polski-ostatnia-rosyjska-jednostka-bojowa-Swinoujscie.html>
18.04.2024, 00:10

28 lat temu wycofała się z Polski ostatnia rosyjska jednostka bojowa (Świnoujście, 28 października 1992 roku)

**„W smutnym i trudnym czasie epidemii wspomnijmy o naprawdę radosnej rocznicy, związanej z kresem Zimnej Wojny”
- mówi prof. Mirosław Golon, dyrektor IPN Gdańsk.**

Wprawdzie formalne zakończenie stacjonowania w Polsce wojsk sowieckich (od grudnia 1991 roku formalnie rosyjskich) datujemy na wrzesień 1993 roku, to były to już jednostki o znaczeniu pomocniczym, związane głównie z łącznością i innymi kwestiami logistycznymi. Oczywiście pamiętać też należy, że aż do 31 sierpnia 1994 roku trwało wycofywanie, m.in. także przez teren Polski, jednostek rosyjskich z terenu Niemiec. Jednak z samych garnizonów sowieckich/rosyjskich w Polsce ostatnia bojowa jednostka została ewakuowana prawie równo rok po pierwszych w pełni demokratycznych wyborach parlamentarnych z 27 października 1991 roku.

- Stacjonowanie niezaproszonych przez suwerenną Polskę sowieckich wojsk rozpoczęło się natychmiast po zakończeniu II wojny światowej. To Armia Czerwona była jako siła zbrojna Kremla współodpowiedzialna za zbudowanie w powojennej Polsce państwa komunistycznego, w ogromnej skali represji wobec obywateli. W drugiej połowie lat czterdziestych jednostki Armii Czerwonej (od 1946 roku - Sowieckiej) stacjonowały, najpierw w kilkuset, a później w kilkudziesięciu garnizonach - podkreśla prof. Mirosław Golon, dyrektor IPN Gdańsk.

- Nieprzerwanie stacjonowało w Polsce, aż po upadek PRL i samego Związku Sowieckiego co najmniej kilkadziesiąt lub ponad sto tysięcy żołnierzy, a okresowo nawet więcej. W kilku wielkich bazach, m.in. w Bornem Sulinowie pod Szczecinkiem na Pomorzu Zachodnim, czy w dolnośląskim Świętoszowie pod Bolesławcem, w sowieckim mieście wojskowym jakim stała się znaczna część Legnicy, a także w kilkudziesięciu mniejszych ośrodkach wojskowych Związek Sowiecki utrzymywał jednostki bojowe lub pomocnicze zdolne zarówno do wspierania ewentualnej wojny wobec Zachodu, jak i do pacyfikowania satelickich krajów Europy

Środkowo-Wschodniej – dodaje.

Jak podkreśla prof. Golon, ta policyjna rola sowieckich garnizonów ujawniła się już w drugiej połowie lat czterdziestych, a także w 1956 roku, gdy wyprowadzono z nich wielkie jednostki i skierowano je w kierunku Warszawy.

– Ta rola „żandarma”, jaką pełniły sowieckie bazy, nie tylko w Polsce, ujawniła się także podczas dowodzonego przez Moskwę najazdu państw Układu Warszawskiego na Czechosłowację w 1968 roku oraz w okresie „Solidarności”. Wybijająca się na niepodległość Środkowo-Wschodnia Europa z oczywistych powodów domagała się wycofania tych okupacyjnych wojsk. W 1991 roku Sowieci opuścili Czechosłowację i Węgry oraz rozpoczęli niechętnie i z różnymi utrudnieniami wycofywanie się z terenów Rzeczypospolitej – zaznacza dyrektor IPN Gdańsk.

Pierwszy transport zawierający m.in. 12 wyrzutni rakiet ruszył z Bornego Sulinowa 8 kwietnia 1991 roku. W ciągu kilkunastu następnym miesięcy szczęśliwie bez większych incydentów, Polska uwolniła się po ponad czterdziestu sześciu latach od rosyjskich wojsk, nie bez powodu postrzeganych przez wielu Polaków jako okupacyjne, chociaż owa okupacja w tym okresie odnosiła się już tylko do zajmowanych przed wyjazdem baz.

– Jednym z najważniejszych elementów wieńczących ten proces było zorganizowane właśnie 28 października 1992 roku wycofanie ze Świnoujścia ostatniej bojowej jednostki podległej Moskwie. Była to 24. Brygada Kutrów Torpedowych Floty Bałtyckiej Federacji Rosyjskiej. Operacją ze strony rosyjskiej dowodził Władimir Jegorow, w l. 1989-1991 pierwszy zastępca dowódcy Floty Bałtyckiej. W 1991 r. awansowany na stopień admirała, a później (2000-2005) gubernator graniczącego z Polską Obwodu Kaliningradzkiego. Dla Świnoujścia to co stało się 28 października 1992 roku było to pozyskanie nie tylko obszernych terenów, dużej bazy magazynowej, mieszkaniowej i biurowej, ale tak naprawdę wreszcie objęcie przez Polskę pełnego zarządu nad całym terenem miasta. Można wręcz patetycznie stwierdzić, że to wtedy nastąpiło wreszcie włączenie całego Świnoujścia do Polski, bo przez kilkadziesiąt lat było to z powodu sowieckiej bazy niemożliwe – wskazuje prof. Golon.

- Współcześnie w Polsce dość rzadko wspomina się wycofanie sowieckich garnizonów, najczęściej przypominając ostatni transport, który 18 września 1993 r. z ostatnią oficjalną grupą 24 rosyjskich żołnierzy wyjechał z Polski przez Terespol na wschód. W Polsce i tak pozostała jeszcze do lata 1994 roku kilkudziesięcioosobowa grupa - rosyjska Misja Wojskowa, w związku z trwającym tranzytem wojsk rosyjskich z Niemiec. Warto jednak czasem wrócić pamięcią do tamtych czasów, bo niewątpliwie pozbycie się wojsk rosyjskich miało ogromne, bardzo pozytywne znaczenie dla Polski. Podkreślić należy, że następowało w okresie szczęśliwego dla całego świata procesu faktycznego rozpadu Związku Sowieckiego z najbardziej symbolicznym aktem - deklaracją samorozwiązania przez Radę Najwyższą ZSRS z 26 grudnia 1991 roku. Jak widać z dzisiejszej perspektywy, czyli blisko 29 lat, proces ten okazał się nie tylko trwały, ale też ogromnie korzystny dla Polski i całego regionu. Dziś w ramach członkostwa w NATO mamy znowu w Polsce obce bazy wojskowe, ale stacjonują w nich zaproszeni przez nas przyjaciele, a nie odwieczni wrogowie naszej wolności - podsumowuje dyrektor IPN Gdańsk.

W kontekście rocznicy przypominamy wydaną przez IPN Gdańsk w 2014 r. [książkę „Armia Czerwona/Radziecka w Polsce w latach 1944-1993. Studia i szkice”](#) oraz konferencję naukową z kwietnia 2011 r. w Bornem Sulinowie poświęconą procesowi wycofywania wojsk rosyjskich z Polski.

Za około półtora roku planujemy zorganizować kolejną konferencję w Bornem Sulinowie w 30-lecie rozpoczęcia wycofywania wojsk rosyjskich z naszego kraju.

